

Sygn.akt III AUa 171/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie Sławomir Bagiński

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant Patrycja Śledziwska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 maja 2021 r. w B.

sprawy z odwołania J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 stycznia 2020 r.
sygn. akt V U 310/19

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.-

Sławomir Bagiński Alicja Sołowińska Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 171/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 21 grudnia 2018r. odmówił J. H. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 12 grudnia 2018r. uznała, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy.

Kolejną decyzją z dnia 11 kwietnia 2019r. organ rentowy po ponownym rozpoznaniu wniosku odmówił J. H. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 8 kwietnia 2019r. uznała, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 1 lipca 1997r.

Odwołanie od wymienionych decyzji złożyła J. H. kwestionując ustalenia ZUS co do aktualnego stanu jej zdrowia, domagała się zmiany powyższych decyzji organu rentowego i przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 1 lipca 1997r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację z uzasadnienia decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżone decyzje i przyznał J. H. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 1 lipca 1997 r. poczynając od 29 maja 2019 r. do 28 maja 2021 r. oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd ustalił, że J. H. w dniu 1 lipca 1997 r. pracując na stanowisku telefonistki w Urzędzie Pocztowym w Z. uległa wypadkowi przy pracy. W czasie wylądowań atmosferycznych, mając słuchawkę na lewym uchu doznała urazu akustycznego z utratą przytomności. W dniach 3-14 lipca 1997 r. była hospitalizowana w Klinice Laryngologii. Zatrudnienie na stanowisku telefonistki kontynuowała do sierpnia 1998r. W okresie od 1999-2006r. była uprawniona do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku wypadkiem przy pracy, a następnie do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Odwołująca od kwietnia do listopada 2009r. miała przyznaną rentę szkoleniową.

Sąd I instancji ustalił także, że organ rentowy decyzją z dnia 21 października 2010r. odmówił J. H. przywrócenia od dnia 1 września 2010r. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011r. wydanym w sprawie sygn. akt V U 1503/10 oddalił odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 19 maja 2011r. sygn. akt III AUa 386/11 oddalił apelację wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego.

J. H. w dniu 1 października 2018r. złożyła do ZUS wnioski o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 1 lipca 1997r. W wyniku rozpoznania tego wniosku organ rentowy wydał zaskarżone decyzje.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 6 ust. 1 pkt 6 oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2019r., poz. 1205) oraz art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018r. poz. 1270 ze zm.).

Sąd wskazał, że w świetle powyższych przepisów skuteczność odwołania J. H. uzależniona była od ustalenia przez Sąd I instancji czy odwołująca jest osobą niezdolną do pracy i czy niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 1 lipca 1997r. W celu ustalenia powyższych okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu laryngologii i neurologii, jako właściwych ze względu na schorzenia odwołującej. Biegłe po przeprowadzeniu stosownych badań lekarskich oraz dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji medycznej, rozpoznały u J. H. obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia z towarzyszącymi szumami usznymi i zawrotami głowy oraz zaburzeniami równowagi, zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie w odcinku L/S bez istotnego zaburzenia sprawności narządu ruchu, bóle głowy w wywiadzie. Biegłe uznały odwołującą za częściowo niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej na okres od 29 maja 2019r. do 28 maja 2021r. ze względu na pogłębiający się od 1997r. niedosłuch, któremu towarzyszą szumy uszne i zawroty głowy oraz zaburzenia równowagi. Hospitalizacja w Klinice (...) oraz wieloletnie leczenie specjalistyczne nie zapobiegły postępowi obustronnego niedosłuchu aż do stopnia znacznego. Przyczyną niedosłuchu ucha lewego był wypadek przy pracy w dniu 1 lipca 1997 r. Niedosłuch na ucho prawe powstał po powrocie do pracy po przebytych wypadku, ale wskutek warunków wykonywania pracy jakimi były wysokie częstotliwości i wibracja. W opinii uzupełniającej biegłe wyjaśniły, że odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy wskutek naruszenia sprawności organizmu, co zostało spowodowane wypadkiem przy pracy w dniu 1 lipca 1997 r. Powyższą ocenę stanu zdrowia biegłe podtrzymały w opinii uzupełniającej złożonej do akt sprawy w związku z uwagami zgłaszanymi przez organ rentowy.

Sąd I instancji wskazał, że organ rentowy kwestionował stanowisko biegłych wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy oraz innego biegłego z zakresu laryngologii. W ocenie Sądu wniosek organu rentowego w przedmiocie dopuszczenia nowych dowodów należało uznać za niezasadny. Zdaniem Sądu powołane w sprawie biegłe wypowiedziały się w sposób wyczerpujący w przedmiocie niezdolności do pracy J. H..

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 23 września 2010r. w sprawie sygn. akt VI ACa 36/10, iż sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliguje sądu do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający aby zostało na nim oparte orzeczenie Sądu. Podnoszone zastrzeżenia stanowią jedynie subiektywne odczucia organu rentowego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 1999r., II UKN 158/99 stwierdził, że rozbieżność między twierdzeniem strony zainteresowanej wynikiem sprawy, a opiniami biegłych lekarzy sądowych, których logiczność i udokumentowanie nie budzi zastrzeżeń nie uzasadnia ani wzywania tych biegłych na rozprawę w celu ich przesłuchania, ani dopuszczania innych dowodów nie wskazanych przez stronę, ani też powtarzania lub uzupełniania postępowania dowodowego.

Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji oparł się na ocenie stanu zdrowia dokonanej przez biegłe. Zdaniem Sądu ich opinie są fachowe, obiektywne, wszechstronne, należyte uzasadnione i z tych powodów zasługują na uwzględnienie. Sąd dodał, że autorki opinii legitymują się wiedzą medyczną z zakresu schorzeń rozpoznanych u odwołującej, doświadczeniem zawodowym a także znajomością zasad orzeczniczych w tym art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W świetle sporządzonych opinii oraz mając na uwadze kwalifikacje zawodowe ubezpieczonej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że J. H. w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Zdaniem Sądu I instancji stan zdrowia wnioskodawczynie powoduje częściową niezdolność do pracy zarobkowej od 29 maja 2019r. do dnia 28 maja 2021r. w związku z wypadkiem przy pracy z 1 lipca 1997r., a więc odwołanie jako uzasadnione podlegało uwzględnieniu. Poza tym Sąd przyjął, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania renty. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję w oparciu o orzeczenie komisji lekarskiej ZUS, czyli zgodnie z obowiązującymi przed tym organem zasadami postępowania dotyczącymi oceny niezdolności do pracy (art. 14). Przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przed Sądem stwarzają większe możliwości dowodowe (art. 477⁸ k.p.c. i nast.) oraz nie zawierają ograniczeń w stosunku do regulacji ogólnej postępowania dowodowego (art. 235-309 k.p.c.). Sąd po wykorzystaniu możliwości dowodowych dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych i na tej podstawie ustalił ostatecznie sporne okoliczności uznając, że w tych okolicznościach odwołanie było uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym złożył organ rentowy. Skarżący zarzucał naruszenie:

1. przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2018r., poz. 1376), polegające na przyjęciu, że wnioskodawczynie jest częściowo, okresowo niezdolna do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji i przysługuje jej prawo do renty, w sytuacji gdy dokumentacja medyczna w aktach sprawy nie potwierdza niezdolności do pracy w związku z wypadkiem i nie wskazuje na utratę zdolności do pracy,
2. art. 227 w związku z art. 233 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, polegające na pominięciu wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy oraz innego biegłego z zakresu laryngologii mimo, że zmierzały one do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy – mechanizmu powstania urazu ucha lewego, związku stanu narządu słuchu z wypadkiem, możliwości wykonywania pracy zgodnej z wykształceniem.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację J. H. wskazała, iż zgadza się zaskarżanym wyrokiem i wnosi o utrzymanie go w mocy.

Sąd Apelacyjny zważył i ustalił, co następuje:

Zarzuty apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zasługują na uwzględnienie skutkiem czego jest zmiana zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. Sąd I instancji w skutek uchybień prawa procesowego nie wyjaśnił wszechstronnie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy przez co dokonał nieprawidłowej oceny stanu zdrowia odwołującej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w sprawie poza sporem jest, że J. H. w dniu 1 lipca 1997 r. uległa wypadkowi przy pracy i w skutek obrażeń doznanych w wypadku była niezdolna do pracy. Z tego tytułu pobierała rentę przyznaną jej po raz pierwszy od 14 października 1999 r. na okres 3 lat (wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 3 marca 2000 r., sygn. akt VI U 5409/99, k.19 akt ZUS). Następnie wypłata renty wypadkowej została przedłużona ponieważ J. H. została uznana w dalszym ciągu za częściowo niezdolną do pracy. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 10 marca 2003 r. wznowił wypłatę renty wypadkowej na okres do 31 października 2004 (wyrok w sprawie V U 4656/02, k. 40 akt ZUS). Natomiast w sprawie V U 3791/04 Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 1 grudnia 2004 r. po ustaleniu dalszej częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy przyznał wnioskodawczyni rentę z tego tytułu na okres od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r.

Decyzją z dnia 24 listopada 2006 r. organ rentowy odmówił przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, które ustało 31 października 2006 r. argumentując brakiem niezdolności do pracy pozostającej w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy w Białymstoku po rozpoznaniu odwołania J. H. od tej decyzji, wyrokiem z dnia 29 maja 2007 r., sygn. V U 3428/06 oddalił odwołanie, zaś Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 września 2007 r., sygn. III AUa 669/07 oddalił apelację ubezpieczonej.

Po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy dotyczącej renty wypadkowej wnioskodawczyni wystąpiła do organu rentowego o przyznanie jej renty z ogólnego stanu zdrowia i decyzją z 10 stycznia 2008 r. została jej przyznana renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 listopada 2007 (miesiąc złożenia wniosku) do 31 marca 2009 r. W okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 31 września 2009 r. J. H. otrzymywała rentę szkoleniową. Renta ta w związku z przekwalifikowaniem została przedłożona do 10 listopada 2009 r. (wypłata do 30 listopada 2009 r.)

Kolejną decyzją z dnia 29 marca 2010 r. ZUS odmówił przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, które ustało z dniem 31 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 września 2010 r., sygn. V U 591/10 oddalił odwołanie. W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłych z zakresu laryngologii, neurologii i psychiatrii – biegli zgodnie uznali, że J. H. nie jest osobą niezdolną do pracy.

We wrześniu 2010 r. J. H. złożyła ponowny wniosek o rentę w związku z wypadkiem przy pracy i decyzją z dnia 21 października 2010 r. organ rentowy odmówił przewrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległa 1 lipca 1997 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011 r., sygn. V U 1503/10 oddalił odwołanie. W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłych z zakresu laryngologii, neurologii i psychiatrii – biegli ponownie uznali, że odwołująca jest osobą zdolną do pracy. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 maja 2011 r., sygn. III AUa 386/11 oddalił apelację ubezpieczonej.

Podsumowując powyższe ustalenia stwierdzić należy, iż wyrokami z 9 września 2010 r. (sygn. V U 591/10) i z dnia 18 stycznia 2011 r. (sygn. V U 1503/10) prawomocnie ustalono, że J. H. nie jest częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jak i z ogólnego stanu zdrowia.

W dniu 1 października 2018 r. J. H. złożyła ponownym wniosek o przyznanie renty wypadkowej i po przeprowadzeniu badań przez lekarza orzecznika i Komisję Lekarską, zaskarżonymi w rozpoznanej sprawie decyzjami z 21 grudnia 2018 r. i 11 kwietnia 2019 r. ZUS odmówił przyznania wnioskowanego świadczenia argumentując to brakiem niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem.

W tych okolicznościach stwierdzić należy, iż spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy J. H. jest niezdolna do pracy (częściowo lub całkowicie) i czy ta niezdolność pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległa 1 lipca 1997 r. Należy też podkreślić, że stwierdzenie niezdolności do pracy będącej skutkiem wypadku jest jedynym warunkiem przyznania wnioskodawczyni renty wypadkowej.

Stwierdzenie niezdolności do pracy wymaga oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, a więc wiadomości specjalnych dlatego też w tym zakresie koniecznym było skorzystanie przez Sąd z opinii biegłych lekarzy.

Sąd I instancji, jak wynika z uzasadnienia wyroku oparł rozstrzygnięcie w sprawie na opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii i neurologii, którzy uznali, że stwierdzony u badanej niedosłuch jest skutkiem wypadku przy pracy z 1 lipca 1997 r. i powoduje częściową niezdolność do pracy od 29 maja 2019 r. do 28 maja 2021 r. Zastrzeżenia do opinii biegłych złożone przez organ rentowy Sąd I instancji uznał za subiektywną ocenę opinii, co nie uzasadniało dalszego prowadzenia postępowania dowodowego w tym dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd Apelacyjny nie podziela takiego stanowiska Sądu Okręgowego co czyni uzasadnionym zarzut niewyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych. W związku z tym celowym było uzupełnienie postępowania dowodowego w kierunku oceny stanu zdrowia odwołującej się poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych t. neurologa, laryngologa i medycyny pracy. W tym celu Sąd Apelacyjny zobowiązał biegłych do wypowiedzenia się jakich obrażeń doznała J. H. w związku z wypadkiem przy pracy 1 lipca 1997r., czy powodują one niezdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji w tym nabytymi w okresie renty szkoleniowej.

W przedstawionej opinii biegły neurolog (k.144-146) stwierdził, iż z punktu widzenia uszkodzenia układu nerwowego i narządu ruchu obrażenia odwołującej nie powodują niezdolności do pracy. Biegły podkreślił, iż zapoznał się i uwzględnił poprzednie opinie sporządzone w sprawach V U 591/10, III AUa 669/07, III AUa 386/11 oraz ekspertyzę Instytutu Medycyny Pracy w Ł. z 8 maja 2009 r. Po przeprowadzeniu badania biegły rozpoznał u odwołującej stan po urazie akustycznym ucha lewego – upośledzenie ostrości słuchu (obustronny odbiorczy ubytek słuchu), chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez cech uszkodzenia korzeniowego, bez istotnego upośledzenia sprawności narządu ruchu. Zdaniem biegłego schorzenia w postaci choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa oraz bóle głowy nie mają związku z wypadkiem przy pracy i nie powodują u J. H. niezdolności do pracy, która biegły uznał jednocześnie za sprawną i samodzielną ruchowo. Biegły zaznaczył, iż w sprawie niedosłuchu powinien wypowiedzieć się biegły z zakresu laryngologii.

Biegły laryngolog (k.162-175) rozpoznał u odwołującej obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia, szumy uszne, zaburzenia równowagi o charakterze poza błędnikowym, bóle głowy, zaburzenia depresyjne (zgodnie z wywiadem), zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa (bez istotnych ograniczeń sprawności). Na podstawie przeprowadzonego badania laryngologicznego oraz analizy dokumentacji lekarskiej biegły stwierdził, iż schorzenia z zakresu otolaryngologii nie powodują niezdolności do pracy częściowej lub całkowitej. Biegły mając na uwadze cały przebieg choroby odwołującej zauważył przy tym, iż J. H. posiada wykształcenie handlowe, była sprzedawcą, a praca w Urzędzie Poczтовым stanowiła dodatkową kwalifikację. Biegły wskazał ponadto, że w protokole powypadkowym zostało ujęte to, iż od wielu lat nie ma już takich central obsługiwanych ręcznie, a więc nie ma takiego stanowiska jakie wykonywała ubezpieczona. Biegły zwrócił też uwagę na to, że odwołująca odbyła szkolenie umożliwiające uzyskanie innych kwalifikacji, a więc i możliwości zmiany stanowiska pracy. W zakresie obecnego stanu narządu słuchu, pozostawała pod okresową kontrolą laryngologiczną, uzyskała aparaty słuchowe, które posiada i używa. Aparaty te umożliwiają dość swobodny kontakt słowny z otoczeniem. Zdaniem biegłego J. H., w obecnym stanie zdrowia może wykonywać wiele zawodów poza stanowiskami pracy z nadmiernym hałasem, maszynami w ruchu i na wysokości co jest zgodne z opinią zdecydowanej większości biegłych lekarzy sądowych wydających opinie w sprawie. Biegły zaznaczył, że stanowisko to jest również zgodne z opinią Instytutu Medycyny Pracy w Ł.. Takie stanowisko wyrażone

przez licznych lekarzy specjalistów (laryngolodzy, audiolodzy, psychiatry, ortopedzi, neurologi, medycyny pracy, psychologowie) wynika z dogłębnej i gruntownej analizy dokumentacji lekarskiej, wyników przeprowadzonych badań, oceny stanu klinicznego ubezpieczonej oraz oceny postępu objawów uszkodzenia słuchu na przestrzeni 24 lat. Na zauważalne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonej nie wskazują również wyniki badań sądowno-lekarskich przeprowadzonych, na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, przez zdecydowaną większość biegłych lekarzy sądowych opiniujących w sprawie. Również ostatnie badania sądowno-lekarskie, potwierdziły niedosłuch obustronny odbiorczy, bez wskazań ich innych przyczyn i niepopartych badaniami obiektywnymi. Dokumentacja lekarska ani dostępne wyniki badań, zawarte w aktach sprawy, nie wskazały, by w stanie zdrowia ubezpieczonej zaszły gwałtowne, istotne zmiany zdecydowanie negatywnie wpływające na stan zdrowia fizycznego, psychicznego lub społecznego, uniemożliwiające wykonywanie zatrudnienia, po uwzględnieniu znanych i określonych od wielu lat przeciwwskazań.

Biegły z zakresu medycyny pracy (k.189-195) rozpoznał u J. H. niedosłuch odbiorczy obustronny znacznego stopnia, szumy uszne, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez cech uszkodzenia korzeni nerwowych, bez upośledzenia sprawności narządu ruchu oraz bóle głowy i zawroty głowy zgodnie z wywiadem. Biegły stwierdził, że aktualny stan zdrowia odwołującej nie czyni jej niezdolną do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi, w tym kwalifikacjami zdobytymi w trakcie renty szkoleniowej. Zdaniem biegłego, uszkodzenia słuchu, do którego doszło w trakcie wypadku przy pracy w dniu 1 lipca 1997 roku miało charakter przejściowy. Z dokumentacji lekarskiej wynika, że w dniu 3 lipca 1997 roku w trakcie przyjęcia do Kliniki Laryngologii stwierdzano w badaniu akumetrycznym ucha lewego słyszalność szeptu o metrów, a przy wypisie 2- 3 metry. Nie stwierdzano żadnych zmian patologicznych w obrębie narządu słuchu i badaniach obrazowych. Kolejne hospitalizacje miały miejsce w 1997 roku i 2002 roku, gdzie stwierdzano systematyczne symetryczne i obustronne pogorszenie słuchu. W związku z tym należy stwierdzić, że zdarzenie z 1 lipca 1997 roku nie spełnia definicji urazu akustycznego. Identyczne wnioski zawarte są w ekspertyzie Instytutu Medycyny Pracy w Ł. i w opinii biegłego z zakresu laryngologii z dnia 12.01.2001 r. Biegły stwierdził ponadto, że opiniowana w dniu 1 lipca 1997 roku doznała przejściowego osłabienia słuchu ucha lewego, a uznanie J. H. za osobę częściowo niezdolną do pracy w treści ekspertyzy Instytutu Medycyny Pracy w Ł. związane było utratą zdolności do pracy w wykonywanym zawodzie wymagającym dobrego słuchu i zaleceniem przekwalifikowania zawodowego. W opinii biegłego, stwierdzone u badanej schorzenia nie skutkują orzeczeniem o niezdolności do pracy. Opiniowana była na przestrzeni lat wielokrotnie badana przez biegłych z różnych dziedzin medycyny: specjalistów laryngologii, neurologii, psychiatrii, medycyny pracy. W wymienionych opiniach biegli nie orzekali o niezdolności do pracy. Biegły wskazał następnie, że w aktach sprawy znajduje się opinia biegłych z zakresu laryngologii i neurologii uznająca opiniowaną za częściowo niezdolną do pracy na okres 2 lat z zaznaczeniem, że niezdolność ta jest związana z wypadkiem przy pracy. Przyczyną tej niezdolności według biegłych jest obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia z towarzyszącymi szumami usznymi. Zdaniem biegłego, opinia ta pozostaje w sprzeczności z ekspertyzą Instytutu Medycyny Pracy w Ł. wiodącego ośrodka w zakresie patologii zawodowych. Biegły stwierdził również, że schorzenia zdiagnozowane u opiniowanej mają charakter przewlekły i stabilny na przestrzeni lat.

Biegły wskazał również, że w badaniu neurologicznym nie stwierdza się odchyleń, próby statyczne i zbornościowe pozostają prawidłowe, nie stwierdza się istotnych patologii w badaniach dodatkowych. Potwierdza to fakt skierowania przez neurologa wnioskodawczyni na diagnostykę kardiologiczną. W trakcie badania opiniowana okazała zaświadczenie lekarskie z Poradni Kardiologicznej (...) w B. z dnia 10.02.2021 r., w którym specjalista kardiolog nie zaleca dalszego leczenia w poradni kardiologicznej. Stwierdza prawidłowe badanie EKG, 24 - godzinne monitorowanie EKG i echo serca, w badaniach laboratoryjnych bez odchyleń od normy poza łagodną niedokrwistością (do ewentualnej suplementacji preparatami żelaza). Istniejący niedosłuch odbiorczy obustronny aktualnie jest protezowany dwoma aparatami słuchowymi co umożliwia swobodny pełny logiczny kontakt z badaną. Analiza dokumentacji lekarskiej zgromadzonej przez ponad 20 lat w aktach sprawy nie wskazuje na istotne pogorszenie stanu zdrowia opiniowanej od dnia 1 lipca 1997 roku. Istnieją jedynie przeciwwskazania do pracy w hałasie, pracy na wysokości (ale to ograniczenie ze względu na zgłaszane zaburzenia równowagi, nie z powodu niedosłuchu, gdyż osoby słyszące z odległości 1 metra w aparatach słuchowych mogą pracować na wysokości - od czasu ekspertyzy Instytutu Medycyny Pracy w Ł. z 2009 r. dokonano modyfikacji zaleceń i wskazówek metodycznych dotyczących zatrudnienia w narażeniu na czynniki szkodliwe i uciążliwe w środowisku pracy). W świetle obecnej wiedzy medycznej

opiniowana może także obsługiwać maszyny w ruchu. Istniejące ograniczenia co do zatrudnienia (praca w hałasie i na wysokości) nie czynią opiniowanej niezdolnej do pracy zgodnej z kwalifikacji, w tym kwalifikacjami nabytymi w trakcie przekwalifikowania zawodowego.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy zauważyć należy, iż opiniujący w postępowaniu przed Sądem I instancji biegli neurolog i laryngolog uznali, że J. H. jest okresowo częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, natomiast biegli opiniujący w postępowaniu apelacyjnym (neurolog, laryngolog i medycyny pracy) nie stwierdzili takiej niezdolności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzyskane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinie były powierzchowne i nie oceniały w sposób kompleksowy stanu zdrowia odwołującej, nie uwzględniały zmian stanu zdrowia począwszy od lipca 1997 r., czyli od dnia wypadku przy pracy. Brak dogłębnej analizy pod kątem zdolności do pracy ubezpieczonej, przebiegu jej leczenia doprowadził biegłych do nieuzasadnionego uznania jej za częściowo niezdolną do pracy. Nie bez znaczenia jest również brak odwołania się biegłych do wykształcenia odwołującej i odbytej przez nią kursu szkoleniowego – biegli zdawali się koncentrować wyłącznie na zatrudnieniu odwołującej w podobnym charakterze, pomijając przy tym fakt przekwalifikowania i możliwości podjęcia innej pracy. Ponadto biegli w żadnym stopniu nie ustosunkowali się do wniosków z dotychczas uzyskanych opinii biegłych, w tym ekspertyzy (...) w Ł.. Jeżeli opinie dwóch lub więcej biegłych są ze sobą sprzeczne, ewentualne przyznanie przewagi jednej z nich nad drugą powinno być oparte na gruntownej i wnikliwej analizie treści uzasadnienia każdej z osobna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 stycznia 2021 r., I ACa 551/20). W ocenie Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym uzyskał miarodajne, spójne, logiczne i rzetelne opinie, uwzględniające dotychczas przeprowadzone badania, cały przebieg leczenia odwołującej oraz wnioski z pozostałych opinii biegłych w tym opinii w sprawach które toczyły się po 2000 r., o których była mowa wyżej. Biegli w kontekście stanu zdrowia ubezpieczonej wszechstronnie rozważyli rzeczywiste możliwości podjęcia przez nią zatrudnienia, co tym bardziej czyni opinie kompleksowymi.

Sąd Apelacyjny oparł zatem rozstrzygnięcie na wnioskach wynikających ze sporządzonych w postępowaniu apelacyjnym opinii biegłych. W świetle tych wniosków twierdzenia odwołującej, iż nie jest ona w stanie wykonywać pracy zarobkowej należało ocenić jako subiektywną ocenę stanu zdrowia. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd nie może – wbrew opinii biegłych, dostarczonych sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby, ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności – oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (por. także wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2000 r., II UKN 489/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597 i z 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz.97).

Wobec powyższego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na uznanie odwołującej za niezdolną do pracy. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10 , z 6 stycznia 2009 r., II UK 125/08). Nie jest wystarczające same stwierdzenie J. H., że zły stan zdrowia uniemożliwia jej podjęcie zatrudnienia. Tylko biegli posiadający wiadomości specjalne z zakresu odpowiednich dziedzin medycyny są uprawnieni do orzekania o niezdolności do pracy. Opiniujący w niniejszej sprawie biegli sądowi (z zakresu neurologii, laryngologii, medycyny pracy zgodnie i jednoznacznie wskazali, że odwołująca nie jest aktualnie całkowicie, czy częściowo niezdolna do pracy. Opinie biegłych zostały sporządzone w oparciu o analizę dokumentacji medycznej, opinie pozostałych biegłych oraz w oparciu o bezpośrednie badanie podmiotowe i przedmiotowe J. H.. Przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny postępowanie dowodowe pozwoliło na rozstrzygnięcie istotnych dla sprawy okoliczności dotyczących stanu zdrowia odwołującej, które zostały wyjaśnione w sposób rzetelny, kategoriyczny i wszechstronny przez biegłych. Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że odwołująca otrzymywała rentę szkoleniową, która jest przyznawana w jedynie przypadku pozytywnego rokowania odnośnie odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. J. H. w trakcie otrzymywania renty szkoleniowej nie tylko

ukończyła szkolenie z zakresu księgowości „Rachunkowość od podstaw”, ale również posiada wykształcenie handlowe. Nie można zatem uznać, że nie może wykonywać jakiejkolwiek pracy, ponieważ po pozytywnym ukończeniu szkolenia oraz z uwagi na posiadane wykształcenie może podjąć zatrudnienie w warunkach pracy wskazanych przez biegłych.

Reasumując skoro J. H. nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to z mocy art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 grudnia 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych nie przysługuje jej renta z tego tytułu.

Końcowo Sąd Apelacyjny zauważa, że zasadą jest, iż Sąd ocenia legalność organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a jedynie wyjątkowo sąd może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji. Wyjątek taki jest obwarowany szeregiem zastrzeżeń takich jak oczywistość prawa do świadczenia i pewność co do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez organ rentowy w razie ponownego zgłoszenia wniosku. Zaskarżone decyzje zostały wydane 21 grudnia 2018 r. i 11 kwietnia 2019 r. sąd I instancji uznał na podstawie opinii biegłych, że niezdolność do pracy powstała 25 maja 2019 r., a więc w dacie wydania decyzji wnioskodawczyni nie spełniała kwestionowanej przesłanki przyznania renty. W postępowaniu przed Sądem Instancji, a także w apelacji organ rentowy kwestionował istnienie niezdolności do pracy. Ta okoliczność sprawia, że nie było podstawy do zastosowania w sprawie art. 316 § 1 k.p.c. skutkiem czego powinno być oddalenie odwołania, gdyż zaskarżona decyzja w dacie jej wydania była zgodna z prawem.

Mając na uwadze powyższe podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sławomir Bagiński Alicja Sołowińska Dorota Elżbieta Zarzecka